

Wyspa dzieci – Dwa plus Jeden

Jest wyspa,
Wyspa za morzem dziewięciu miesięcy,
Gdzie dzieci rosną, rosną!
Rosną na drzewach
A słońce rozdaje im złote szturchańce,
I mogą, i mogą i mogą jak jabłka dojrzewać
A kiedy, kiedy wichura nadciągnie od morza,
I gałąź o gałąź, o gałąź! O gałąź zastuka
Zaczyna się wielkie, jesienne spадanie
Za brzdącem brzdąc,
za brzdącem brzdąc leci jak grucha

Bęc, bęc, już jeden leci,
Pac, pac pac już drugi spadł,
Bęc, bęc, sypią się dzieci,
Pac, pac,pac, tłusty, różowy grad

Bęc, bęc, już jeden leci,
Pac, pac pac już drugi spadł,
Bęc, bęc, sypią się dzieci,
Pac, pac,pac, tłusty, różowy grad

Pod wieczór,
Pod wieczór na wyspę przychodzą dorośli,
I chodzą i gapią, i gapią! Gapią się wkoło
Zawsze mijają,te dzieci co płaczą
A biorą, a biorą, a biorą ze sobą wesołe

Bęc, bęc, już jeden leci,
Pac, pac pac już drugi spadł,
Bęc, bęc, sypią się dzieci,
Pac, pac,pac, tłusty, różowy grad

Bęc, bęc, już jeden leci,
Pac, pac pac już drugi spadł,
Bęc, bęc, sypią się dzieci,

Pac, pac,pac, tłuŝty, róŝowy grad

Bęc, bęc, juŝ jeden leci,
Pac, pac pac juŝ drugi spadł,
Bęc, bęc, sypią się dzieci,
Pac, pac,pac, tłuŝty, róŝowy grad



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych